

STRUKTURA CZYNNOŚCI UCZNIĄ WPISANYCH W ZADANIA MATURALNE I ZAPREZENTOWANYCH NA EGZAMINIE Z JĘZYKA POLSKIEGO

Autorka analizuje, które z opisanych w schemacie punktowania czynności abiturient wykonał na maturze z języka polskiego, a które nie. Analiza dotyczy dwóch zdań (poziom podstawowy i poziomy rozszerzony) i zilustrowana jest zapisami ucznia. Autorka wnioskuje, by w szkole nasilić pracę z tekstem.

Konstruktorzy zadania maturalnego z języka polskiego założyli, że maturzysta, realizując je, wykaże się przede wszystkim sprawnościami polonistycznymi. Oczekiwano, że uczeń, jako odbiorca opisanej (scharakteryzowanej) w podstawie programowej edukacji polonistycznej, wykona czynności, które zostaną poddane kryterialnej ocenie i wskażą poziom opanowania umiejętności kształconych na języku polskim w szkole ponadgimnazjalnej.

To, jakie czynności są niezbędne do wykonania zadania, wynika zarówno z zapisów w kartotekach poszczególnych zadań egzaminacyjnych i w modelach odpowiedzi i schematach oceniania.

Realizując temat 2 z arkusza I (*Zanalizuj przedstawioną poniżej scenę i objaśnij, na czym polega jej dramatyzm oraz kluczowy charakter w powieści Granica Zofii Nałkowskiej.*), zdający powinien wykonać następujące czynności (pomiędzy innymi), czyli np. uważnie przeczytanie fragmentu literackiego i zapisywanie swoich spostrzeżeń):

- opisać (po uprzednim przeanalizowaniu) przebieg rozmowy bohaterów, nazywając jej charakterystyczne cechy,
- dostrzec w cytowanym fragmencie prozy Nałkowskiej właściwości postawy bohaterów i zrelacjonować je,
- przedstawić postawy bohaterów wobec samych siebie, wobec siebie wzajemnie, wobec innych, wobec wartości...,
- scharakteryzować (wskazać) związek przedstawionego we fragmencie zdarzenia z wykreowaną w powieści biografią bohatera,
- uogólnić sens rozmowy bohaterów i wnioski odnieść do oceny życia Ziembiewicza,
- ukazać związek idei (przesłania) fragmentu i przesłania powieści,
- analizując strukturę fragmentu, wyjaśnić rozumienie pojęć „dramatyzm” i „kluczowy charakter sceny” (opisać nastrój, dostrzec samoocenę bohatera, jego refleksje i ich wartościujące uogólnianie),
- odczytawszy dosłowne i metaforyczne znaczenia (np. wyrazu lub zdań o znaczeniu sentencjonalnym), sformułować sądy i opinie o fragmencie i jego kontekstach (całej powieści, filozofii, etyki).

Na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie prace 1207 maturzystów sprawdzało 50 egzaminatorów. Swoje uwagi zapisywali na takim formularzu:

UWAGI EGZAMINATORA

Wypracowanie – arkusz ... temat ...

I. Rozwinięcie tematu

1. najczęściej zaliczany/-e punkt/-y modelu:
2. najrzadziej zaliczany/-e punkt/-y modelu:
3. nierealizowany/-e w pracach punkt/-y modelu:
4. inne uwagi o pracach, temacie, modelu:

Kompozycja

1. najczęstszy typ kompozycji
2. przykłady ciekawych zamysłów:
- najczęstsze wady:
- ogólna ocena umiejętności uczniów w tym zakresie:

Styl

1. dostrzeżone walory:
- najczęstsze wady:
- ogólna ocena umiejętności uczniów w tym zakresie:

Język

1. dostrzeżone walory:
- najbardziej typowe błędy:
- ogólna ocena umiejętności uczniów w tym zakresie:

Ewentualne wnioski lub inne uwagi:

.....
podpis egzaminatora

Analiza 41 wypowiedzi egzaminatorów stała się między innymi podstawą wniosków sformułowanych przez Marię Bursztyn – koordynatora egzaminu maturalnego z języka polskiego w OKE we Wrocławiu - w raporcie „Egzamin maturalny w województwie dolnośląskim i opolskim”.

Czytamy w nim: „Maturzyści chętnie odwołują się do najbardziej w szkole eksploatowanych treści.” I dalej: „Najrzadziej (lub w ogóle nie) zdający umiejscawiali analizowane fragmenty w całości utworów.[...] Z reguły nie posługiwali się pojęciami teoretycznoliterac-

kimi, nie wychodzili poza czytanie treści". Z wypowiedzi egzaminatorów wynika więc, że maturzyści najczęściej wykonywali następujące czynności:

- opisywali przebieg rozmowy bohaterów,
- dostrzegali (i relacjonowali) właściwości postawy bohaterów,
- przedstawiali związki przedstawionego we fragmencie zdarzenia z wykreowaną w powieści biografią bohatera.

Jakość pracy zdającego można także opisać, poddając obserwacji notatki własne maturzystów wykonane w czasie egzaminu. To intrygujący materiał, który pozwala zaobserwować, jak maturzysta pracuje z tekstem i jak zamyśla realizować związany z nim temat wypracowania, czy umie dostrzec najistotniejsze treści, a co ważniejsze, czy te uczniowskie zapiski dają się przełożyć na czynności polonistyczne i jaki znajdują wyraz w napisanej pracy maturalnej.

Oto przykładowy fragment takich notatek, sporządzonych przez osobę, która w tym roku przystąpiła do egzaminu maturalnego i rozwiązując arkusz I, wybrała temat 2.

Fragment arkusza egzaminacyjnego z języka polskiego

- Czytam, naturalnie, że czytam wszystko! Inni też czytają. ^{to na niego spada cała odpowiedzialność} A teraz każdy rzuca z siebie odpowiedzialność. Albo ja wiem, kto pierwszy strzelał? Tego się nigdy nie wie. Rzecz zawsze tak samo wygląda: tłum jest niewinny, bo chce pracy, my jesteśmy niewinni, bo nie mamy dla nich tej pracy. A kto jest winny, nie wiem i nie czuję się w tej chwili dość dobrze usposobiony, by to z tobą rozważać. ^{potwierdza ideaty}

- Zenonie - powiedziała - ja wiem, że się męczysz. Ale tak nie powinieneś mówić... ^{odmowa młodości} ^{ideaty jest cyni-} ^{czny, bez-} ^{względny} ^(sprawa robotników) Więc co? - przerwał. - Więc miałem się tu dać zatłuc, dlatego że oni mają idee? Państwo jest także idea. Jest to ostatecznie sposób, w jaki chcą być ze sobą ludzie. To jest zrobione przez ludzi dla ludzi. Krzyczą tu o przemoc, o dyktaturze i więzieniach. Czy nie jest śmieszne, że mówią to właśnie oni? A co czynią sami z chwilą, gdy dorwą się do władzy? Robią sobie i wojsko, i policję.

- Zenonie, Zenonie - przerwała z łękiem - ^{ty nie widzisz tego, ty zapomniałeś.} Ale wszystko, czego nie chciałeś, jest teraz po tej samej stronie co ty. ^{DRAMATYZM -> UPADK IDEATÓW!} Zupełnie już spokojnie wyjaśnił: - Jeżeli chcesz, świat jest rzeczą okropną. Dobrze. Świat jest miejscem zbrodni. Tak. To masz wszędzie, i tu, i tam, wszędzie na ziemi. Cóż z tego? Po obu stronach, po tej i po tamtej, są znowu ludzie, zwyczajni ludzie, chcący tego samego, władzy i krwi.

- Ach, nie o to chodzi.

- Może mi chcesz znowu coś powiedzieć o miłości, którą należy się rządzić, o „drugim człowieku” - tak?

Był teraz zdruzony i wyniosły, był sztuczny. Stojąc przerzucał numery gazet, zaglądał tu i ówdzie z ironicznym skrzywieniem.

- Nie, chodzi o to, że musi coś przecież istnieć. Jakaś granica, za którą nie wolno przejść, za którą przestaje się być sobą. ^{IRONIA, TO BOKIĘGO NIE PRZEHAJAJ, CYNIZM}

- Granica - mruknął i wzruszył ramionami. - Granica. - Roześmiał się. - Tobie też nieświecnie się udało, gdy raz próbowałaś kierować się względami na dobro „drugiego człowieka” ^{KONFORMIZM}

- O czym chcesz mi powiedzieć? - spytała. ^{popatrzył na zegarek, spieszył się.} - Można być tylko tym, czym się jest, moja droga - ^{nie więcej nie można.}

Przed odejściem powiedział: - Spal to przecież, niech się to nie płacze po mieszkaniu. I ruchem palców popchnął po stole pomięte kartki maszynopisu. ^{powiatkowo małe urzędowa, potem więcej, częściej}

Zofia Nałkowska, ^{Granica}, Warszawa 1982

^{BŁĘDNE KOŁO}
- SAMOUSPRANIEBLINIARIE 5/5

Autor prezentowanego zadania maturalnego zanotował swoje spostrzeżenia na fragmencie prozy Nałkowskiej, którym dysponował w czasie egzaminu. Notatki dotyczą oceny postawy Zenona Ziembiewicza.

Analizując prace ucznia, zauważamy:

- podkreślenia znaczących i ważnych dla ucznia sformułowań,
- zapisy ucznia:
 - takie, które są swoistym przekładem tych sformułowań na język „własny” (np. zdanie: „a teraz każdy zrzuca z siebie odpowiedzialność” objaśnia zapis: „to na niego spada cała odpowiedzialność”),
 - takie, które zawierają elementy oceny (np. „jest cyniczny bezwzględny <sprawa robotników>),
 - takie, które są wnioskami ucznia (np. „raz porzuca ideały, potem jest mu łatwiej”),
 - takie, które są wyodrębnionymi drukiem określeniami postawy bohatera, rodzajem sumujących konstatacji.

Jak widać, uczeń, przygotowując się do realizacji tematu, wykonał 2 spośród oczekiwanych od niego czynności: dostrzegł właściwości postawy głównego bohatera i zrelacjonował je oraz opisał przebieg rozmowy, ale nie scharakteryzował jej cech. Pojęcie dramatyzmu skomentował wyłącznie w odniesieniu do postawy Ziembiewicza (temat wymaga szerszego odniesienia - do całej sceny).

Pisząc swoją pracę maturalną, autor rozpoczął ją od zdania na temat ogólnej problematyki powieści Nałkowskiej. Uznał, że jest to utwór o życiu i klęsce Zenona Ziembiewicza, i to przekonanie zaciążyło na dalszych jego czynnościach.

Oto plan dekompozycyjny pracy:

1. Uznanie *Granicy* Zofii Nałkowskiej za utwór o życiu i klęsce Ziembiewicza.
2. Opisanie rozmowy Zenona i Elżbiety:
 - zachowanie Ziembiewicza (zmęczenie, zniechęcenie i niezadowolenie),
 - zachowanie Bieckiej (zdziwienie, stawianie pytań, próby przekonania Zenona).
3. Przeciwstawienie (postaw i zachowania) bohaterów:
 - Elżbieta nakłania męża do zmiany postępowania, bo czuje niepokój z powodu porzucenia przez niego ideałów przeszłości,
 - cynizm Zenona, który nie uznaje racji żony.
4. Podsumowanie uwag o „dramatyzmie rozmowy”:
 - ocena Ziembiewicza (człowiek pozbawiony ideałów, karierowicz, cynik),
 - ocena słów Ziembiewicza jako potwierdzenie jego upadku moralnego i przekraczanie granic.
5. Powiązanie rozmowy bohaterów z sensem powieści:
 - wskazanie słowa granica w wypowiedzi Elżbiety i w tytule,
 - przeświadczenie o potrzebie rozumienia sensu słów Elżbiety jako analogii do sensu słów Nałkowskiej (czyli powieści).
6. Przytoczenie przez autora uwag na temat postawy Nałkowskiej wobec elementów świata przedstawionego:
 - odrzucenie przez Nałkowską postawy Ziembiewicza,
 - uznanie przez Nałkowską słuszności przekonania o potrzebie istnienia granic, których nie należy przekraczać,
 - wskazanie sytuacji, w których Ziembiewicz przekraczał granice (relatywizm moralny).
7. Uogólnienie na podstawie losów Ziembiewicza sensu i znaczenia powieści dla współczesnych odbiorców w kontekście zasad moralności.

Maturzysta, pisząc swoje wypracowanie:

- opowiedział (streścił) własnymi słowami to, co przeczytał we fragmencie „Granicy” i co zapamiętał z lekcji,

- opisał rozmowę postaci, ich zachowanie i postawy,
- ocenił postępowanie Zenona Ziembiewicza, posługując się m. in. kategorią cynizmu i dramatyzmu,
- powiązał dostrzeżone zdarzenie z biografią głównego bohatera i fabułą, powielając najczęściej funkcjonujące na lekcjach polskiego opinie o lekturze.

Spośród czynności wskazanych przeze mnie na początku wykonał następujące:

- opisał przebieg rozmowy bohaterów, chociaż nie nazwał jej charakterystycznych cech,
- dostrzegł w cytowanym fragmencie prozy Nałkowskiej właściwości postawy bohaterów i zrelacjonował je,
- przedstawił postawy bohaterów wobec samych siebie, wobec siebie wzajemnie, wobec innych, wobec wartości, charakteryzując związek przedstawionego we fragmencie zdarzenia z wykreowaną w powieści biografią bohatera, odwołał się do gotowych opinii o lekturze.

Uczeń nie wykonał natomiast czynności uogólniania sensu rozmowy bohaterów i nie odnosił wniosków do oceny życia Ziembiewicza, nie ukazał związku idei (przesłania) fragmentu i przesłania powieści, nie wyjaśnił na podstawie analizy struktury fragmentu pojęcia dramatyzmu i kluczowego charakteru sceny.

Jak widać, także w wypracowaniu maturzysty poprzestał na odtworzeniu elementów treści i formułowaniu ocen. Czynności, polegające na dostrzeganiu związków, uogólnianiu, wnioskowaniu oraz analizowaniu struktury tekstu, albo okazały się dla niego zbyt skomplikowane, albo uznał je za mniej istotne.

Spróbujmy zaobserwować, jak postępowali uczniowie, którzy przystąpili do egzaminu maturalnego z języka polskiego na poziomie rozszerzonym. Ci, którzy z arkusza III wybrali temat 1 (*Różne literackie wersje mitu o Narcyzie. Owidiusz Metamorfozy (fragm. Baśń o Narcyzie), Maria Pawlikowska-Jasnorzevska Narcyz – analiza i interpretacja porównawcza.*), zostali zobowiązani do analizy i interpretacji porównawczej utworów poetyckich pochodzących z różnych epok i realizujących różne poetyki, ale połączonych wspólnym motywem.

Dla efektywnej realizacji zadania maturzysty, oprócz czynności wymaganych na poziomie podstawowym, powinien wykonać czynności, dotyczące zanalizowania sposobów kreacji zjawisk literackich, a więc rozumieć, że temat utworów, jego idee i przesłania istnieją tu w ścisłym, funkcjonalnym związku ze strukturą dzieł. Analizując je, uczeń ma nie tylko rozkładać utwór na elementy, ale również zaobserwować i opisać wzajemne odniesienia tych elementów i sposoby ich wyrażania (tworzenia).

Zdający powinien wnikać w sensy dosłowne, ale przede wszystkim w sensy metaforyczne dzieła, rozpoznając środki artystycznego wyrazu i funkcję, jaką one pełnią w utworze. Powinien także dostrzec i przede wszystkim rozumieć funkcjonalność struktury artystycznej dzieła; znać, rozumieć i stosować odpowiednią terminologię teoretycznoliteracką, umieszczać utwory w odpowiednich kontekstach. Jednym słowem powinien pisać o tym, co się do niego w analizowanym dziele mówi i jak te treści są wypowiedane. Porównując dzieła, uczeń winien wskazać cechy właściwe poszczególnym utworom, dostrzegać ich specyfikę i odmienność.

Oto przykład notatki ucznia zdającego egzamin na poziomie rozszerzonym.

Temat I. Różne literackie wersje mitu o Narcyzie.

Owidiusz *Metamorfozy* (fragm. *Baśni o Narcyzie*), Maria Pawlikowska - Jasnorzewska *Narcyż* - analiza i interpretacja porównawcza.

Owidiusz *Metamorfozy* - fragm. *Baśni o Narcyzie*

Tu właśnie przyszedł ów chłopiec, / ukazanie Narcyza jako obtopzone
znużony łowami, znużony urokiem tego ustronia. / zapęta : łasy / piękne ustronie
A gdy uklękł nad źródłem, aby ugasić pragnienie - / wpięta : / chęć ugaszenie pragnienie
inne pragnienie nagle zbudziło się w sercu. Tak piękna / nowe nauce u / sercu
była ta postać w wodzie przejrzystej odbita! Już kocha / zbudzenie, własne miłość

Sam przypatruje się sobie, nieruchomy jak posąg marmuru.
Leżąc na ziemi, dostrzega oczy swe, gwiazdę dwoistą, / ma biologizm wtoły, oczy, piersi lice
i włosy godne Bachusa, godne i Apollina, / porównuje, mobilizuje Narcyza
i lica młodzieńcze, i szyję białą jak kość słoniową, / współgranie
i usta piękne, i z białą lic pomieszany rumieniec.
Podziwia piękności, dla których sam jest godny podziwu; / sam niebie podziwie i poigda
siebie samego, niebaczny, pożąda tęsknie - i płonie /
miłością, którą rozniecił on sam. Ach, ileż razy / próbuję się porządnie ubliżyć
do zdradzieckiego źródła wargi żarliwie przybliżał, /
ileż razy - by szyję uściskiem ogarnąć - zanurzył /
ramiona w wodzie srebrzystej - tylko pustkę wydobyl!
Nie wie, czym jest owa postać - lecz kocha piękność nieznaną.
Obraz ludzący oczy - urokiem oczy napelnia.[...]

O, nie! Ani troska o pokarm, ani snu miękkiego pragnienie / miłość utracona odebrała mi dźwięk
już nigdy nim nie zawładnie. Wciąż leży w trawie cienistej / do życia, smu, piękności, pragnienia
i wzrokiem nienasyconym w kłamliwą się piękność wpatruje; / uszytko to chędy

do lasów stojących wokół wyciąga ręce - i woła:
„O lasy, czy ktoś kiedykolwiek kochał okrutniej ode mnie?
Wy już wielu kochanków osłaniałyście swym cieniem.
Tyle już wieków płynęło nad wami! Czy pamiętacie -
w swoim istnieniu odwiecznym - kogoś, co tak jak ja
kochał i cierpiał w miłości? Dostrzegam postać kochaną,
lecz jej odnaleźć nie mogę. Tak obłądne jest pożądanie.
A to z wszystkiego najgorsze: że nie dzieli nas morze ogromne
ani drogi dalekie, ni góry, ani bramy o silnych wrzeczadach”.
Tylko tafla wody przejrzysta...[...]

I znów się wpatrywał, obłądny,
i lzy, z jego oczu płynące, zmąciły wodę przejrzystą.
Gdy ujrzał, jak się rozchwiewa postać kochana: „Dokąd -
wołał - uciekasz? Pozostań tu ze mną, okrutny! Nie rzucaj
swego kochanka. Jeżeli dotknąć ciebie nie mogę,
niechże mi będzie wolno przynajmniej patrzeć - i cierpieć!”

(przełożył Zygmunt Kubiak)
(za: K. Mrowcewicz, *Starożytność - oświecenie*, Warszawa 1998)

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska *Narcyż* (z tomu *Pocalunki*)

Nad sadzawką oprawną w modre rozmaryny
kłęczałem, zapatrzony w moją twarz młodzieńczą,
by się w niej doszukać przyczyny,
czemu mnie nie kochają i za co mnie męczą?
(1926)

¹ wrzeczadach - pretach, służących do zamykania drzwi

Podmiot liryczny - czytelnik sumy
pyta prosty
zamiast potłum sadzawki
wzrostem, ale nie kocha się tylko
zdać pytanie czemu nie jest
pytanie kochany.
Ważne nie jest dla niego światem
miłości, które ale zadamy i
refleksji nad wstannym doświadczeniem.

porównanie

wyrażenie

pyta
kocha
nie

W prezentowanej notatce maturzysty po prawej stronie fragmentu tekstu Owidiusza znajdują się uwagi dotyczące jego idei (treści). Na lewym marginesie zostały zapisane cztery spostrzeżenia, dotyczące literackiego sposobu mówienia o bohaterze. Te pierwsze to zapiski o bohaterze, jego wieku, płci, wyglądzie, zachowaniu, samouwiełbieniu, wpływie miłości własnej na postępowanie Narcyza. Te drugie to nazwy dwóch środków artystycznego wyrazu (porównanie, wykrzyknienia), nazwanie uczuć i ocena języka („język bogaty”).

Z kolei wierszowi Marii Pawlikowskiej towarzyszą zapisy o podmiocie lirycznym. Notatki maturzysty sygnalizują dostrzeżenie różnic między tekstami (wyliczenie elementów: sadzawka zamiast potoku, młodzieniec, który pyta o przyczyny niekochania go, woda jako źródło refleksji, a nie miłości).

W pracy napisanej w związku z tymi odręcznymi notatkami autor wypracowania:

- przedstawił bohatera w tekście Owidiusza,
- rozpoznał jego idealizację,
- zrelacjonował przebieg zdarzenia ukazanego w micie na podstawie tekstu Owidiusza,
- scharakteryzował miłość Narcyza do samego siebie i jej skutki (znaczenie) dla bohatera,
- zauważył niezwykłość stylu Owidiusza (epitety, wykrzyknienia),
- rozpoznał koloryt lokalny w wierszu Pawlikowskiej,
- nazwał ideę wiersza Pawlikowskiej,
- podsumował swoje spostrzeżenia o tekstach.

Rejestr tych czynności wskazuje, że maturzysta, podobnie jak autor pracy na poziomie podstawowym, ograniczył się do analizowania tekstów na poziomie treści, pomijając obserwowanie struktury dzieł.

Oczywiście, należy być ostrożnym przy wnioskowaniu na podstawie poczynionych wyżej obserwacji o poziomie egzaminu i edukacji szkolnej, ale być może warto postawić pytanie o jakość i kierunek spodziewanych (pożądanych) w szkole działań metodycznych. Skoro jakość maturalnych notatek i wypracowań wskazuje na uczniowskie zawężania odbioru literatury do opisaną przesłań ideowych, pomijanie w pracy z tekstem analizy sposobu wyrażania idei, brak analizy artystycznej kreacji, można przypuszczać, że w szkolnej edukacji polonistycznej należałoby zmierzać do „nasilenia pracy z tekstem literackim i nieliterackim, w szczególności zmierzającej do ugruntowania świadomości różnic między tymi tekstami, pogłębienia pojęcia literackości i rozumienia zasad analizy utworu literackiego, wyrobienia nawyku obserwacji funkcjonowania w tekstach środków językowych, wyrobienia nawyku obserwowania konstrukcji tekstu.” (Raport „Egzamin maturalny w województwie dolnośląskim i opolskim w 2002 roku.”)

Małgorzata Pulka